



Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych,
w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5

Jutro Maxymiliana B.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumur.

| Dzien godzina | Barometr na 00 R. | Therm: | Higro- metr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI. |
|------------------|----------------------|--------|----------------|--------------------|-------------------|--------|
| 7 27 | „ 7, 337 | -- 5,2 | + 0.3 | Pn. wschodni słaby | Chmury | |
| 12 | „ 7, 961 | + 10,8 | 1,6 | „ „ | Pochmurno | |
| 10 3 | „ 8, 174 | + 10,5 | 0 5 | „ „ | Pogoda z chmurami | |
| 9 | „ 8, 381 | + 7,6 | + 3,7 | Zaden | Pochmurno | |

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

ANGLIA.

Londyn 1 Października.

Dzienniki tutejsze zawierają z Lizbony wiadomości niepewne i po większej części jedno drugim przeciwne po dzień 19 września. Obie strony zastają w dawnych stanowiskach, mimo bitwy która miała zayść dnia 14, jak donoszą dzienniki liberalne, ze szkoda miguelistów.

Okręt parowy Don Pedra zwany *Hrabina Pembrok* przywiózł tu d. 28 z. m. depesze z Lizbony. Utrzymują o nim że w 24 godzinach wypłynął z tamąd po okręcie *Echo*, i znajdują uderzającym takowe wyprawienie dwóch okrętów tuż jednego po drugim. Wskutku tego rozchodzi się tu pogłoska, że Don Pedro prosi natarczywie o pomoc rządu angielskiego i obowiązuje się do największych natomiast ofiar dla Anglii. W tychże depe-szach miano się oraz użalać na nieprzezorność tych, którzy tak zawczasie dali puścić się Donie Maryi do Lizbony.

Dzienniki torysowskie ciągle utrzymują, że położenie D. Pedra codziennie staje się krytycznijszym i bliski zapowiadają mu upadek.

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 30 Września.

Jego Królewska Mość pracował dziś z prezesem rady ministrów i z ministrem spraw zagranicznych poczem udzielił prywatne posłuchanie xięciu Talleyrand, które trwało przeszło godzinę. Xiążę ten przybył tu na krótki czas z Londynu.

W Portugalii niezaszło nic stanowczego. Gazeta Codzienna zawiera już warunki żądanej kapitulacji przez konstytucjonistów, przesłane jakoby marszałkowi Bourmont za pośrednictwem posła angielskiego od D. Pedra, i odpowiedź ze strony marszałka. Atoli inne dzienniki podają autentyczność takowej za wątpliwą.

Dziennik *Trybuna* skazany niedawno, jak wiadomo, na 20,000 franków kary, zawiera pismo jednego z tutejszych wyborców P. Sardo przeciw ministróm w najzapalczyszych wyrazach ułożone, gdzie mię-

dzy innemi tak mówi: »Oświadczam, że jeśli ministrowie, jako przestępcy konstytucyjni, do dnia 15. października z kraju wypędzeni niebędą, i jeśli majątki ich osobiste na zabezpieczenie zwrotu użytych przez nich summ w brew zezwoleniu izb zaskwestrowane niezostaną, żadnych podatków płacić odtąd niebędę.«—

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT,

A U S T R Y A

Wiedeń 23 Września.

Pod Turas w Morawii, zgromadza się liczący korpus wojska, celem wykonania wielkich obrotów wojennych.

Głośno tu mówią o zamierzonym zaprowadzeniu związku krajów włoskich, pod zwierzchniczą władzą Austrii, z którego względu nasz Cesarz przybrać ma tytuł odpowiedni tej godności, jak mówią zachowawcy (*Conservatore*). Podobnem jest do prawdy, że ten przedmiot jest jednym z głównych, nad którym teraz narady gabinetowe trwają.

(G. P. N.)

P O R T U G A L L I A

Lizbona 14 Września.

Dzisiejszy numer rządowej gazety *Chronica Constitutional*, donosi o uznaniu rządu Donny Maryi II. przez Francją i Szwecją. Taż gazeta pisze: Jenerálny intendent policyi miał zaszczyt, J. C. Mości xięciu Braganzy, rejentowi w imieniu królowey przedłożyć drukowaną ndezwę Don Miguela, znalezionej upewnego Hiszpana z prowincyi. J. C. Mość celam udowodnienia jak wielkie zaufanie w mieszkańcach stolicy pokłada i bezwarunkowo na ich wierność liczy, polecił wymienioną odezwę w całej jey obszerności umieścić w kronice konstytucyjney.

(G. W.)

A N G L I A

Londyn 21 Września.

Królewsko Pruski tajny radca Gräfe odjechał ztąd do Paryża.

Lord Palmerston pracuje często do godziny 3ciej po północy w swem biurze, a rzadko przejdzie dzień, aby nie otrzymał od dwóch lub trzech obcych dyplomatów odwiedzin i nie odbył z niemiż konferencyj:

Oto jest proklamacya Don Miguela którą Don Pedro w Kronice Konstytucyjney umieścić kazał: »Mieszkańcy Lizbony i iey okolic! Nielekajcie się żadnych krzywd, otoczony wierną armią i tysiącami dobrych poddanych, którzy mi towarzyszą, znajduję się pomiędzy wami; albowiem moje ojcowskie serce nie mogło przenieść, ani na chwilę zwłoki, gdy idzie o wasze oswobodzenie. Byliście teraz sami świadkami skutków, zapowiedzianey wam i gwałtownie narzuconey swobody buntowników; nie towarzyszy iey najmniejsza prawosć ani cień prawa, okrutne zbrodnie, mordy, zgwałcenia i podpalańia, są oném obiecaném wam szczęściem.— Ale też podobnych barbarzyńskich czynów, oczekiwać można było od fakcyi, która nieuznaje żadney inney zasady, oprócz burzenia, niszczenia, rabowania kościołów, rozlewu krwi, i nadwyrężenia wszelkich praw zabezpieczonych przez nasze kościelne i krajowe ustawy. Mieszkańcy Lizbony! chociaż mi okoliczności niedozwalają dać wam tej opieki, na jaką wasza wierność zasługuje, i któraby wasze szczęście zabezpieczyć mogła, przecież moja niezłomna sprawiedliwość umie rozeznąć skutki przynaglającego ucisku i dobrowolnego obłąkania. Wybaczam wszystkim, którzy albo przez słabość umysłu, złą doradę lub uwiedzenie, poszli za śladem buntu. Zostawię ich w posiadaniu własności jeżeli niezwłocznie przybędą do mnie i dadzą niezawodne dowody, iż chętnie swą nędną opuścili fakcyą. Lecz także będę nieubłagany w prawnym ukaraniu tych wszystkich, którzy zapamiętałe trwać będą w wykonaniu przewrotnych i bezpieczeństwa kraju zagrożających zasad. Nie macie się czego obawiać; moje waleczne i wierne woysko posuwa się w naylepszym porządku i karności; zapal tegoż nie wypływa z zemsty lub namiętności, i ndowodniać będzie tylko przez swoje męstwo, moje sprawiedliwe prawa do tronu. Czas zatem, abyście swoim cierpieniom koniec położyli. Ja będąc prawym waszym królem, gotów jestem zerwać wasze kajdany, a moje woysko działać tylko będzie przeciw nędnikom, którzy was tenórztwem napawają, i którzy na drodze niesprawiedliwości i hańby postępują. Biegnijcie więc do mnie, jak na dobrych wiernych i poddanych przynależy, a niezawodnie uratujemy za pomocą Opatrzności, ołtarz naszego

Boga i tron naszego prawego króla; okażemy przeto światu przykład prawdziwego heroizmu i cnoty, którą ciągle i zaszczytnie utrzymywać potrafiliśmy. — Dan w naszym pałacu w Montechipue dnia 2 Września 1833r.

(podpisano:) *Ja król.*

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 21 Września.

Minister wojny ma zamiar udać się do Compiegne dnia 25 t. m. gdzie chce być osobiście przytomnym obrotom wojskowym, a dnia 27 t. m. powróci znowu do Paryża. Mianowana przez króla kommissya do rozdzielania owych 380,000 franków, przeznaczonych dla osób, które z powodów politycznych, za czasów restauracyi osądzone były, ukończyła tak dalece swoje prace, iż teraz ogólne zasady, według których postąpić ma przy rozdawaniu tegoż wynagrodzenia, już są postanowione.

Utrzymują tu powszechnie, iż nie tylko nasz, lecz także poseł austriacki protestowali przeciwko podróży księżny Berry do Pragi, i że stanowcze wydano rozkazy, aby nie przekraczała granic państw rzymskich.

Rząd miał poczynić odkrycia, iż karliści dla tego tak gorliwie wspierają Don Miguela, że tuszą sobie, iż po pomysłnem dla tegoż zakończeniu wojny domowej w Portugalii, będą mogli być wspierani przez niego w swych projektach w zachodniej Francyi, a tem samem wprowadzić na tron młodego pretendenta. Ciągłe poruszenia szuanów w tych okolicach, dowodzą dostatecznie że są ożywieni tą nadzieją. Władze ze swej strony zarządzają wszelkie środki ostrożności.

Minister wojny wydał rozkaz wszystkim generałom, którzy niedawno otrzymali dowództwo wojska, aby d. 1 października znajdowali się w swych miejscach.

Według wiadomości z Włoch, znowu wiele osób aresztowano, szczególnie adwokatów, notaryuszów, lekarzy i t. d. Porto Ferajo na wyspie Elbie ma być przeznaczony jako miejsce wygnania dla osób, które na wygnanie skazane zostaną.

Donoszą z Algieru: »Kommissya znajduje się u nas od dwóch tygodni. Komendant marynarki, generał Avisart, mer Algieru w towarzystwie Maurów i żydów, człon-

ków municypalności, kadych i rabinów, przyjmowali kommissyą przed bramą francuską, która pomiędzy podwóynemi szeregami wojska udała się do miasta, i powitana była wystrzałami z dział. Z wielkiem natężeniem oczekujemy teraz co się daley stanie. Dotąd trudni się jeszcze kommissya, tylko samemi przygotowawczemi pracami, uczyniono tylko ustnie zaspokajające zapewnienie, że osada ta nie będzie odstąpioną.

Onegdaj akademija lekarska wydała pewnemu młodemu Egipcyaninowi dyplom doktorski. — Ten Egipcyanin był tu przez vicekróla Egiptu na nauki przysłany.

Coraz bardziej wzrasta przekonanie, że marszałek Bourmont, chociaż z ręcznie dotąd manewrował i przyprowadził z sobą wielu dobrych officerów, Lizbonę wzięść nie może. (?) Don Pedro liczy wprawdzie mniej żołnierzy niż Don Miguel osobliwie Portugalczyków zupełnie pod wpływem duchowieństwa zostających; Lizbona ma wprawdzie małą załogę, ale te małe siły właśnie świadczą, że jako Oporto, tak i Lizbona ani myśli o poddaniu. Inaczej, strzeżona przez garstkę żołnierzy, natychmiast ludność oświadczyłaby się za Don Miguelem, gdyby nie była zupełnie przywiązana do sprawy Dony Maryi.

Journal des Debats zawiera dziś artykuł ściągający się do ociągania Hollandyi z ostatecznem oświadczeniem się w sprawie belgijskiej, w którym przy końcu tak wyrażono: »Jeżeli król hollenderski przekłada *status quo* nad zawarcie ostatecznego traktatu, ma więc zupełną wolność, nie odpowiadać ani zgromadzeniu związkowemu, ani konferencyi. Francya i Anglia udowodniły już jawnie swój wpływ w tej sprawie, i nie chcą takowey kompromitować nieustannemi układami, które już chyba tylko schlebiać mogą własney miłości kancelaryi; względem wybrzeżów Skaldy, względem granic belgijskich, jak takowe traktat z 15 listopada ustanowił, dołożyły Anglia i Francya wszelkiego starania; a że Hollandya ciągle pewną jest, że mocarstwa przy tem podwóynem pytaniu, zgodnemi w życzeniach, zasadach i chęci znajdzie, pozostaje zatem Hadze, tylko jeszcze tego dochodzić, jak też długo zechcą mocarstwa istotnie zostawić Belgiją, większą i bogatszą niżeli ją już uczyniły. (G. P. S.)

S Z W A Y C A R Y A.

Zürych 15 Września.

Posel austriacki przybyły tu dnia 15 t. m. dziś wyjechał znowu do Baden. — Jle się tymczasem dowiadujemy, roztrząsano na wczorajszym posiedzeniu seymowem projekt kommissyi, tyczący się rozłożenia kosztów w sprawie bazylijskiej; jednakże, pomimo narady od godziny 9 z rana do godziny 3 z południa żwawo odprawianey, nic nie postanowiono. Dnia 16 t. m. o godzinie 8 z rana zgromadziła się wielka rada do Zurychu. — Udzielamy tu tylko projekt instrukcyi, dla posłów przy seymie, jaki przełożyła wielka rada rządowa: »Wielka rada po wysłuchaniu zdaneey sprawy seymowi przez honorowe poselstwo względem ważnych układów i postanowień, jakie naywyższa władza związkowa w ciągu ostatnich miesięcy w sprawach naszych przedsięwzięła i po przemyśleniu przełożonych aktów, pochwała zupełnie tutejsze poselstwo, i dziękuje za wszelką bacność i roztropne jakoteż ściśle zachowanie otrzymanych instrukcyi i pełnomocnictw, i udziela temuż następujące dalsze polecenia: 1) Honorowe poselstwo, oświadczy seymowi podziękowanie tutejszych stanów, za przedsięwzięte środki do utrzymania wewnętrznego porządku i zabezpieczenia niepodległości oyczyny. 2) Ma daley dopilnować, aby wszystkie koszta obsadzenia kantonu Bazylei, jako też wynagrodzenie za spalenie Bratteln, przez miasto Bazyleję zapłacone było. 3) Również aby stosowna część kosztów obsadzenia kantonu Szwyc, przez cały tenże kanton uiszczoną została. 4) Dopilnuje tego, aby wszyscy oficerowie, mający udział w najazdach w Bazylei i Szwyc, wykryśleni zostali z kontroll związkowych. 5) Względem Neuenbourga starać się będzie poselstwo, aby ten kanton ciągle tworzył nierozdzieloną część Szwojcarskiego związku. 6) Gdy teraznięszy czas nie jest dogodnym do przedsięwzięcia całkowitey rewizyi ustawy związkowej, ma zatem poselstwo głosować za częściową rewizją. 7) Poselstwo honorowe zastósowawszy się do uczynionego naynowszego doświadczenia i ze względu na niektóre defekta w zakładach wojskowych kilku kantonów, starać się będzie poprawić je i uzupełnić, aby przeto na wszelki wypadek przez uzupełnienie takowych silnie w osobistym i materyalnym względzie działać można. — Z

resztą ma honorowe poselstwo we wszystkich wydarzeniach nie objętych w tey instrukcyi, lub które nie są wyraźnie przewidziane; według obowiązku i sumienia, w duchu instrukcyi i jego komitentów, doradzać i głosować za upragnionem załatwieniem.

Do powyższej instrukcyi wniósł wyższy sędzia Füssli następujące odmiany: »Nasze honorowe poselstwo na seymie, otrzymuje polecenie głosowania, iżby miasto Bazylea w przeciągu 3ch tygodni wypłaciło 4 miliony franków szwojcarskich kontrybucyi do kassy związkowej, a jeżeli takowe po upłynieniu oznaczonego terminu nie będą wypłacone, aby należyta liczba woyska do wybrania tey summy wstawioną była do miasta Bazylei. — Z tych pieniędzy zaspokojone bydz mają wydatki poczynione od r. 1830 przy obsadzeniu Bazylei i Szwoj. Na wypadek gdyby który z byłych stanowych członków przy konferencyi sarneńskiej, przysłany został na sejm, ma nasze honorowe poselstwo, przeciwko przyjęciu tegoż naynroczyściey protestować, i o to nalegać, aby członek przez swój kanton odwołany został i przez innego zastąpiony był. Poselstwo ma także proponować, aby z grona seymowego wyznaczono kommissję, któraby wszelkie nadchodzące petycje roztrząsała i swoje o nich dawała zdanie. Inna zaś kommissya z grona seymowego, ma bez wszelkiej instrukcyi, nowy związek ułożyć, a prace iey mają bydz bezpośrednio ludowi Szwojcarskiemu do przyjęcia lub odrzucenia przełożone. (G. P. S.)

Doniesienie.

Podpisany ma honor zawiadomić i zarazem polecić się szanowney Publicznosci z wyrobami papierowemi w naynowszym guście i w różnych formach, jako to: torbeczek damskich, puglaresów safianowych, pudelek na narzędzia Chirurgiczne, Sztambuchów, Koszyczków, Tacek, Pulpitów różnego rodzaju futerałów, sexternów i t. p. tak gotowemi jak równie podług żądania w jak naykrótszym czasie za pomierną cenę z zadowoleniem i skutecznicię się mogącemi, mieszka pod N. 308 przy ulicy Wiślney w domu Wgo Pozowskiego na dole.

St. Minasowicz.